

Sygn. akt IX W 2855/15

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: Kalina Pawełko

w obecności oskarżyciela publ. M. N.

po rozpoznaniu w dniu 02.09.2015 r. sprawy

M. K. (1)

syna A. i J. z domu O.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

1. w dniu 30 maja 2015 r., ok. godz. 10³⁰ w miejscowości D. nie zachował zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt gospodarskich w wyniku czego (...) koni wybiegło z pastwiska przy ul. (...) i biegało luzem w rejonie ulicy (...) w D.
2. w dniu 13 czerwca 2015 roku około godziny 05²⁰ w miejscowości D. nie zachował zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt gospodarskich w wyniku czego (...) konie wybiegły z pastwiska przy ul. (...) i biegały luzem po drodze krajowej nr (...) w D.
3. w dniu 14 czerwca 2015 r., około godz. 12⁽¹⁰⁾ w miejscowości D. nie zachował zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierząt gospodarskich w wyniku czego (...) koń wybiegł z pastwiska przy ul. (...) i biegał luzem w okolicy drogi krajowej nr (...) i (...) w D.

- tj. za wykroczenia z art. 77 kw,

ORZEKA:

I. obwinionego **M. K. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z art. 77 kw i za to na podstawie art. 77 kw w zw. z art. 9 § 2 kw przy zastosowaniu art. 38 kw skazuje go na **karę 15 (piętnaście) dni aresztu;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny

Obwiniony M. K. (1) mieszka w miejscowości D. przy ul. (...) w (...), bo dom mieszkalny (...). Jest właścicielem m. in(...) koni, które trzyma w różnych miejscach, w tym na pastwisku, które jest niekompletnie ogrodzone i zwierzęta te już w przeszłości wydostawały się na zewnątrz i poruszały luzem po terenie miejscowości, w tym po drodze krajowej nr (...).

W dniu 30 maja 2015 r., ok. godz. 10⁽³⁰⁾ dyżurny K. P. w D. w związku z otrzymanym telefonicznym zgłoszeniem o biegających luzem koniach wysłał do miejscowości D. patrol w składzie (...). Ł. i J. B.. Funkcjonariusze ci na ul. (...) w D. odnaleźli (...)koni, które przemieszczały się bez żadnego nadzoru. Konie te przy pomocy mieszkańców D. udało się schwytać i zaprowadzić do miejsca z którego uciekły i przekazać je właścicielowi obwinionemu M. K.. Funkcjonariusze stwierdzili, że ogrodzenie posesji w której przetrzymywane były konie ma nisko umieszczoną siatkę a także ogrodzenie to ma przeswity a brama wejściowa nie ma możliwości solidnego zamknięcia.

W dniu 13 czerwca 2015 r., ok. godz. 05⁽²⁰⁾ funkcjonariusze KP D. J. W. i P. B. udali się do miejscowości D. gdzie w okolicy (...)przy ul. (...), na łuku drogi krajowej nr (...) ujawnili(...) biegające luzem konie, które rozpoznali jako należące do obwinionego i które zaprowadzili do ich właściciela.

Kolejnego dnia tj. 14 czerwca 2015 r., o godz. ok. 12¹⁰ kolejny patrol KP D. w składzie A. B. i S. C. ujawnił w D. konia obwinionego, który wcześniej poruszał się luzem po terenie miejscowości, a którego policjanci odnaleźli przywiązanego prowizorycznie do słupa przy budynku (...). Zwierzę to zaprowadzili na znane im pastwisko obwinionego, gdzie pasły się inne należące do niego konie.

(dowody: notatki urzędowe k. 3, 6, 7; dane o karalności obw. k. 12; wyjaśnienia obwinionego –k. 9; zeznania świadków – A. B. – k. 20-20v, J. W. – k. 20v)

Obwiniony M. K. (1) w wyjaśnieniach złożonych na etapie czynności wyjaśniających przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Wyjaśnił, że jego zdaniem jacyś ludzie, których nigdy nie złapał, celowo wypuszczają jego konie.

(wyjaśnienia k. 9)

Pomimo wysłania wezwania na rozprawę na adres wskazany przez obwinionego M. K. nie odebrał go i nie stawił się na rozprawę i nie złożył wyjaśnień.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego w zakresie dotyczącym przyznania się do winy zasługują na wiarę, jednak na wiarę nie zasługują w zakresie wskazanych przez obwinionego przyczyn wydostawania się zwierząt z terenu gdzie były przetrzymywane.

Wyjaśnieniom tym, w sposób oczywisty przeczą inne przeprowadzone w tej sprawie dowody.

Sąd podzielił zeznania przesłuchanych w tej sprawie funkcjonariuszy Policji A. B. (2) i J. W. (2), którzy uczestniczyli w interwencjach związanych z końmi obwinionego w dniach 13 i 14 czerwca 2015 r. Obaj jednoznacznie potwierdzili, że po przybyciu do miejscowości D. ujawniali konie (lub konia), które wydostawały się z pastwiska obwinionego i przemieszczały się luzem po terenie tej miejscowości. Obaj zgodnie przyznawali, że miejsce w którym wypasane były konie nie było należycie zabezpieczone przez obwinionego. Świadek J. W. wskazał, że zanim zdążył wyjechać z miejscowości D. po przekazaniu schwytanych koni obwinionemu okazało się, że te same konie znowu pojawiły się na drodze nr (...). Obaj świadkowie zgodnie podkreślali, że konie obwinionego przemieszczają się po ruchliwej drodze krajowej i tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności należy zawdzięczać, że nie doszło do prawdziwej tragedii i najechanie przez któryś z poruszających się tą drogą pojazdów na konia obwinionego.

Sąd w pełni podzielił powyższe zeznania i w całości dał im wiarę, ponieważ są jasne, pełne i spójne. Należy także podkreślić, że obaj policjanci zeznawali jedynie na okoliczności związane z ich służbą, są osobami obcymi dla stron postępowania i nie mają powodów, aby bezpodstawnie obciążać obwinionego.

Z zeznaniami wskazanymi wyżej świadków w pełni korespondują dowody z dokumentów w postaci notatek urzędowych sporządzonych każdorazowo przez policjantów uczestniczących w interwencjach dotyczących zwierząt obwinionego. Zostały one sporządzone przez uprawnionych do tego funkcjonariuszy i odzwierciedlają przebieg oraz charakter zdarzenia. Wartość w tym miejscu podkreślić, że w notatce z pierwszej interwencji funkcjonariusz ją sporządzający dość szczegółowo opisał stan ogrodzenia i bramy pastwiska na którym przetrzymywane były konie obwinionego wskazując na to, że nie spełniały one podstawowych wymogów w zakresie prawidłowego zabezpieczenia tych zwierząt.

Mając na uwadze powołane argumenty Sąd uznał, że postępowanie dowodowe wykazało winę obwinionego w zakresie wszystkich postawionych im zarzutów, zaś jego zachowanie wyczerpało znamiona wykroczenia z art. 77 kw. Można by wręcz rozważać czy zachowanie obwinionego nie naruszało również normy przepisu art. 86 § 1 kw bo na skutek niezachowania przez obwinionego należytych środków ostrożności przy trzymaniu przez niego koni dochodziło do stworzenia realnego i poważnego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Tylko dlatego, że uzupełnienie kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych obwinionemu o ten przepis oznaczałoby wyjście poza granice wniosku o ukaranie Sąd nie dokonał takiej zmiany.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd miał na uwadze stopień społecznej szkodliwości czynów i cel kary, którym w przedmiotowej sprawie przede wszystkim jest wychowawcze oddziaływanie na obwinionego.

Szkodliwość czynów jest znaczna. Należy podkreślić, że na skutek niezachowania zwykłych i nakazanych środków ostrożności obwiniony doprowadził każdorazowo do realnego zagrożenia zdrowia a nawet życia wielu osób. Przemierzające się bez żadnego nadzoru po miejscowości konie stanowiły każdorazowo realne zagrożenie dla bezpieczeństwa wielu osób. Należy z całą mocą podkreślić powtarzalność takich sytuacji i brak wyciągania jakichkolwiek wniosków przez obwinionego. Do chwili obecnej obwiniony już pięciokrotnie był skazywany za identyczne wykroczenia – brak nadzoru i prawidłowego zabezpieczenia posiadanych koni i mimo orzekanych dotychczas kar nie wyciągnął z nich żadnej nauki, bowiem nadal przetrzymuje konie w miejscu, które nie spełnia podstawowych wymogów bezpieczeństwa.

W ocenie Sądu świadczy to o nieskuteczności dotychczas stosowanych kar i niepoprawności obwinionego. Podkreślić należy też, że dotychczas wymierzone, również łagodniejsze kary, bez wątpienia nie odniosły skutku, nie wpłynęły na zmianę postępowania obwinionego, sposobu jego życia i nie wykształciły właściwej postawy, co do konieczności należytego zabezpieczenia koni i nie zapobiegły popełnieniu przez obwinionego kolejnych czynów zabronionych.

Sąd jako jedyną okoliczność łagodzącą uznał bezdyskusyjnie złą sytuację materialną obwinionego. Jednak okoliczności tej nie można przeceniać, bo dla prawidłowego zabezpieczenia należących do siebie zwierząt nie musi on wcale ponosić jakichś wielkich nakładów finansowych. Wystarczy do tego niewiele materiałów i własna praca oraz zaangażowanie, a tego najwyraźniej obwinionemu brakuje.

W tej sytuacji Sąd uznał, że w stosunku do obwinionego zachodzą wszystkie przesłanki z art. 38 kw przemawiające za koniecznością nadzwyczajnego obostrzenia wymierzonej mu kary. Obwiniony był skazywany prawomocnymi wyrokami tutejszego Sądu z dnia 11.07.2013 r., 10.09.2013 r., 30.12.2013 r., 03.03.2014 r. za wykroczenia z art. 77 kw i każdorazowo orzeczono wobec niego kary grzywny. Czyny przypisane obwinionemu w niniejszym postępowaniu spełniają zatem warunek popełnienia ich w okresie 2 lat od ostatniego skazania za identyczne wykroczenie. Dodatkowo wyrokiem z dnia 25.06.2015 r., obwiniony po raz czwarty został skazany z przepisu art. 77 kw na karę grzywny. Okoliczności te jednoznacznie wskazują na nieskuteczność dotychczas orzekanych kar grzywnien dlatego Sąd zdecydował się na orzeczenie wobec niego kary aresztu, która ma przede wszystkim stanowić dla niego wyraźny sygnał

o braku tolerancji dla ewidentnego lekceważenia prawa. Ma ona uczulić go, by w przyszłości baczył na przestrzeganie wszystkich środków ostrożności wymaganych w przypadku posiadania zwierząt, a w szczególności tak dużych.

W ocenie Sądu poniesienie przez obwinionego kosztów postępowania byłoby dla niego nadmiernym obciążeniem, zważywszy na jego sytuację materialną i rodzinną dlatego Sąd zwolnił go z tego obowiązku.